

Manfred Liebel, Urszula Markowska-Manista:
Prawa dziecka w kontekście międzykulturowości.
Janusz Korczak na nowo odczytany
Warszawa 2017, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej,
Polsko-Niemiecka Fundacja na rzecz Nauki, ss. 243

Książka ta jest przykładem możliwości zarówno owocnej współpracy międzykulturowej w dziedzinie badań naukowych, jak i opracowania wartościowego źródła informacji dla specjalistów i pasjonatów wywodzących się z różnych kręgów kulturowych.

Manfred Liebel to m.in. założyciel i honorowy patron międzynarodowych studiów magisterskich nad dzieciństwem i prawami dziecka (*Childhood Studies and Children's Rights*) przy Wolnym Uniwersytecie (*Free University*) w Berlinie oraz Poczdzamskim Uniwersytecie Nauk Stosowanych (*Potsdam University Of Applied Sciences*). Pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Doradczej Narodowej Koalicji do spraw Realizacji Konwencji Praw Dziecka ONZ w Niemczech (*National Coalition für die Umsetzung der UN-Kinderrechtskonvention in Deutschland*). Urszula Markowska-Manista od lat związana jest ze środowiskiem Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, a szczególnie z Katedrą UNESCO im. Janusza Korczaka Interdyscyplinarnych Studiów nad Rozwojem i Dobrostanem Dziecka. Od 2016 roku jest dyrektorem i wykładowcą międzynarodowych studiów magisterskich przy Wolnym Uniwersytecie w Berlinie i od 2017 roku przy Poczdzamskim Uniwersytecie Nauk Stosowanych. Konsultantką specjalistyczną biorącą udział w pracach nad książką była Marta Ciesielska, kierująca ośrodkiem dokumentacji i badań Korczakianum.

Jest to zbiór jedenastu esejów naukowych osadzonych w związanych z prawami dziecka zagadnieniach odnoszących się do dziedzictwa Janusza Korczaka i jego międzynarodowej recepcji. Prawa dziecka ukazane w świetle Korczakowskiego piśmiennictwa i historii są dla autorów poszczególnych tekstów w tej książce tylko pretekstem do refleksji nad ich współczesnymi zastosowaniami. Służą także wskazaniu przypadków naruszenia/łamania tych praw oraz możliwości rozwiązania dostrzeżonych problemów społecznych wybranych środowisk.

Uważny czytelnik tej książki z pewnością odniesie wrażenie, że „przecież wszystko to już było...”; że dziecięce dramaty i rozterki osób je dostrzegających z pierwszej połowy XX wieku, które stały się fundamentem myśli Janusza Korczaka, powracają dziś jak w zwierciadle w doniesieniach z Aleppo, dzielnic nędzy Afryki i Ameryki Łacińskiej czy szkół w krajach wysoko uprzemysłowionych, które

borykają się z małą elastycznością systemów oświaty oraz krótkowzrocznością decydentów stojących wobec sytuacji dzieci, które wykraczają poza sztywne schematy organizacji. Z tej przyczyny *Prawa dziecka w kontekście międzykulturowości. Janusz Korczak na nowo odczytany* to lektura z jednej strony pasjonująca i intrygująca poznawczo, a z drugiej trudna, bo wymagająca od czytelnika zarówno orientacji we współczesnej sytuacji społeczno-politycznej świata, jak i zdolności dokonywania w czasie lektury porównań, oglądu oraz oceny opisywanych zdarzeń z perspektywy różnych miejsc i czasów. Jest to opowieść o osobach walczących o prawa dzieci, spisana przez autorów ściśle utożsamiających się z tą ideą i będących niewątpliwymi autorytetami w tej dziedzinie.

Podając próbę ogólnego określenia zakresu tematycznego tego opracowania, pierwotnie odnosi się wrażenie, że dotyczy ono zagadnień składających się na wyjątkowo pesymistyczny obraz rzeczywistości zarówno w odniesieniu do przeszłości, jak i wobec perspektyw współczesnych społeczeństw – zwłaszcza dzieci. Wśród kategorii przewijających się w poszczególnych rozdziałach pojawiają się bowiem takie jak: rozpacz, bezsilność, marginalizacja, rasizm, dyskryminacja, kolonializm, zniewolenie, niedopasowanie... Autorzy przedstawiają mnóstwo faktów, okoliczności historycznych ukształtowania się idei praw dziecka, społecznych implikacji decyzji podejmowanych przez polityków w kontekstach niekiedy bardzo egzotycznych z punktu widzenia czytelnika ze środowoeuropejskiego kręgu kulturowego. Dramaty dzieci, ignorowanie przez dorosłych ich statusów społecznych, instrumentalne traktowanie (często refleksyjne i celowe!) oraz rozmaite następstwa tych zjawisk w różnych kulturach to zakres tematyczny poszczególnych wątków książki. Jednak, jak miemam, zamiarem autorów nie było wywoływanie u czytelnika wrażenia rozpacz i beznadziei.

Wbrew pozorom na kanwie ludzkiego nieszczęścia wyzierającego z bezmiaru okrucieństwa i ignorancji zostaje tu ukazana ponadczasowa, pograniczna w sensie Bachtinowskim idea praw dziecka, którą skodyfikował i zaczął wdrażać Janusz Korczak. Z czasem znalazła ona aktywnych zwolenników, dla których jej realizacja stała się pasją i celem życia. Autorzy *Prawa dziecka w kontekście międzykulturowości...* zaliczają się do ich grona. Fakt dzielenia się z czytelnikami swymi przemyśleniami, podawanie przykładów możliwości realizacji Korczakowskich idei, ukazywanie rozwiązań instytucjonalnych o charakterze globalnym, a także jednostkowych o wielkiej mocy sprawczej dla środowisk ujmowanych z perspektywy mikrospołecznej, to druga – „jasna” strona tej publikacji. Wyjątkową wartością zawartych w niej refleksji jest fakt, że autorzy nie są li tylko szermierzami słowem zaprawionymi w akademickich dyskusjach, lecz praktykami, dla których kategorie pojęciowe i wątki opowieści oferowane czytelnikom w formie książki, to także (a może przede wszystkim) element ich własnych, niekiedy bardzo intymnych doświadczeń, konsekwencji życiowych wyborów i przekonania o słuszności wy-

branej drogi, u kresu której oprócz samorealizacji znajduje się także dobro dzieci, pojmowane jako uznanie i realizacja ich praw w zakresie właściwym dla danego środowiska. Z tej perspektywy jest to lektura osobista, a marzeniem i zaszczytem dla większości czytelników może być spotkanie autorów i możliwość kontynuowania dialogu bez pośrednictwa druku.

Na podkreślenie zasługuje wyjątkowo składny język komunikowania się autorów z czytelnikiem. Powoływanie się na liczne, tak różne pod względem formy i treści źródła (od dziecięcych wypowiedzi po dokumenty międzypaństwowych umów), wymagało od redaktorów tego opracowania zarówno szczególnej dokładności w trakcie wyboru materiałów, dokonywania tłumaczeń, jak i ich wplecenia w tok opowieści. Wykorzystanie źródeł zaczerpniętych z różnych kręgów kulturowych i ujednoczenie na potrzeby książki kategorii pojęciowych rozmaicie wykorzystywanych w różnych środowiskach sprawia, że lektura jest możliwa bez zaglądanía do słowników i poszukiwania subtelných różnic między kluczowymi wyrażeniami.

Głos niemiecko-polskiej pary specjalistów dotyczący na wskroś uniwersalnej i ponadnarodowej idei Janusza Korczaka oraz możliwości jej zastosowania w różnych kręgach kulturowych wydaje się szczególnie istotny w dobie powracającej w świecie fali populizmu i podejmowanych przez polityków prób ponownego skłócenia ze sobą społeczeństw należących do międzykulturowej mozaiki narodów. Janusz Korczak, jako świadek i ofiara upadku człowieczeństwa będącego rezultatem rozpowszechnienia się faszyzmu, od lat jest symbolem walki o godność dziecka i jego prawo do szacunku bez względu na okoliczności. Korczakowska idea jawi się jako wyjątkowo aktualna, zwłaszcza wobec ogromu cierpień dzieci (ale także młodzieży i dorosłych) we współczesnych wojnach i międzynarodowych konfliktach. Jej przypomnienie w tej książce i ukazanie w międzykulturowych kontekstach stanowi nie tylko ostrzeżenie, ale miejscami wręcz oskarżenie współczesnych polityków, Kościołów i instytucji, które mają możliwość wpływania na stan realizacji postulatu zagwarantowania praw dzieciom, lecz ich działalność jest niewystarczająca lub pozorna – o czym świadczą liczne przypadki łamania tych praw i ignorowania społecznych konsekwencji tego dramatu przez decydentów (choćby tylko w kontekście rozgrywającego się na oczach świata dramatu dzieci-uchodźców).

Książka Manfreda Liebela i Urszuli Markowskiej-Manisty to lektura godna polecenia nie tylko naukowcom i studentom, ale także nauczycielom, działaczom organizacji pozarządowych walczącym o prawa człowieka. Powinni ją także przeczytać i przemyśleć politycy, ale naiwnością byłoby sądzić, że tak się stanie. Polecam ją więc każdemu, komu szczerze zależy na uczestnictwie w świadomym budowaniu przyszłości świata, bo przyszłość ta zależy od dzieci i okoliczności, w których będą miały zapewnione swe prawa.